

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Zabrocka

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy T. G.

przeciwko (...) Młynom Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o ustalenie wypadku przy pracy , sprostowanie protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy i odszkodowanie

1. ustala, że zawał mięśnia serca jakiego doznał powód T. G. w dniu 27 sierpnia 2012r. jest wypadkiem przy pracy,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego , oddalając wnioski w pozostałym zakresie ,
4. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy Gdańsk- Południe w Gdańsku kwotę 157,80 zł. (sto pięćdziesiąt siedem złotych 80/100) oraz na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Gdańsku kwotę 1026,84 zł. (jeden tysiąc dwadzieścia sześć złotych 84/100) tytułem zwrotu poniesionych wydatków w sprawie ,

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 stycznia 2013 r. (data wpływu) skierowanym do Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku przeciwko pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. powód T. G. wniósł o uznanie zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 roku za wypadek przy pracy, sprostowanie protokołu nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w części 4, ustaleniu dodatkowym nr 3, w ten sposób, że przełożony został poinformowany przez powoda o złym samopoczuciu oraz o jednorazowe odszkodowanie za doznane urazy w wyniku uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia związane z zaistniałym wypadkiem przy pracy.

W uzasadnieniu wskazał, że jest zatrudniony u pozwanego na stanowisku placowego. W dniu 27 sierpnia 2012 r. o godzinie 8.00 dostał polecenie zebrania rozsypanego zboża, znajdującego się w spichlerzu w kesonie stopy podnośnika. Podczas napełniania worków i podnoszenia ich na wysokość 120 cm trzykrotnie przerywał pracę. Po raz ostatni przerwał prace ok. godz. 12.00 kiedy w wyniku złego samopoczucia wziął prysznic naprzemiennie zimną i ciepłą wodą. W momencie kiedy wychodził z łazienki jego stan znacząco się pogorszył i pracownik wezwał Pogotowie ratunkowe, które odwiozło powoda do Szpitala (...) w G.. Po przeprowadzonych badaniach stwierdzono u T. G. zespół

wieńcowy – zawał serca. Zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy, stwierdzając, że przyczyną wypadku była przewlekła choroba wieńcowa, która nie stanowi przyczyny zewnętrznej. Powód wskazał również, że posiada interes prawny w ustaleniu (uznaniu) zdarzenia za wypadek przy pracy z uwagi na fakt, że w przypadku pogorszenia się jego stanu zdrowia i konieczności udania się na rentę wypadkowa będzie mógł od strony pozwanej dochodzić ewentualnych roszczeń wynikających z kodeksu cywilnego. Dodał, że postanowieniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. został uznany za osobę z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym (k. 2-2v)

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 13 marca 2013 r. (data stempla pocztowego) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że brak jest związku między wykonywaniem pracy a zdarzeniem w postaci zawału serca. Wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaistniały przesłanki wymienione w art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z dnia 30 października 2002 r. które warunkują uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Zaznaczył, że zawał serca którego doznał powód nie był wywołany przyczyną zewnętrzną. Dodał, że został on wywołany wyłącznie właściwościami organizmu powoda w postaci przewlekłej choroby wieńcowej. Wskazał, że na zawał serca mogła mieć wpływ również fakt, że powód cierpi na nadciśnienie tętnicze. Zaznaczył, że wykonywanie zwykłych czynności przez pracownika, który doznał zawału w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Pozwany zaprzeczył również, że istnieją podstawy do zmiany protokołu nr (...). Wskazał, że w dniu 27 sierpnia 2012 r. powód nie informował go o złym samopoczuciu. Odnosząc się do roszczenia powoda zasądzenia od pozwanego jednorazowego odszkodowania wskazał, że roszczenie to jest nieuzasadnione oraz przedwczesne (k. 26-41).

Pismem z dnia 3 kwietnia 2014 r. powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (k. 207-208).

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku uznał się za niewłaściwy do rozpoznania sprawy i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu (k.220).

W dniu 11 grudnia 2014 r. (data stempla pocztowego) pełnomocnik powoda sprecyzował roszczenie powoda wskazując, że dochodzi odszkodowania za stały uszczerbek na zdrowiu w kwocie 100.000 zł w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego – art. 415 i następne (k. 290-291).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku robotnika placowego od dnia 2 lipca 2002 r. do dnia 30 września 2011 r. Po przejściu powoda na emeryturę strony w dniu 2 stycznia 2012 r. zawarły umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2013 r. również na stanowisku robotnika placowego. Powód posiadał zaświadczenie z dnia 13 lutego 2012 r. o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku robotnika placowego oraz był przeszkolony z zakresu Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Pozwany rozwiązał umowę w dniu 26 lutego 2013 r. z powodu nieobecności powoda trwającej dłużej niż okres zasiłkowy. Do zakresu obowiązków powoda należało wykonywanie zabiegów konserwacji terenu na (...) w szczególności: czyszczenie placów manewrowych, utrzymywanie w czystości parkingów, koszenie trawy, usuwanie śmieci, prace porządkowe, zimowe utrzymanie terenu. Powód był również zobowiązany do wykonywania innych zleconych przez przełożonych zadań.

dowód: umowa o pracę na czas określony, k. B-1 akt osobowych, zaświadczenie lekarskie nr (...) z dnia 13.02.2012 r. k. B-3 akt osobowych, umowa o pracę z dnia 01.07.2002 r., k. C-3 akt osobowych, oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy, k. C-1 akt osobowych, świadectwo pracy, k. C-2, zaświadczenie (...) P (...), k. B-2, zaświadczenie o ukończeniu szkolenia z BHP, k. C-27

W dniu 27 sierpnia 2012 r. T. G. rozpoczął pracę o godz. 6.00. Do godziny 8.00 wykonywał prace porządkowe na terenie przyległym do budynków pozwanego. O godzinie 8.00 udał się na przerwę do pomieszczenia gospodarczego,

gdzie napił się herbaty. Po godzinie 8.00 dostał polecenie od przełożonego E. T. zebrania rozsypanego zboża znajdującego się w kesonie stopy podnośnika w podpiwniczeniu spichlerza. Keson ma wymiary 2.80 m szerokości i 2.15 m długości oraz jest zagłębiony w ziemi na głębokość 1.20 m. w zagłębieniu gdzie jest keson jest stopa podnośnika o wymiarach 1,45 m. na 0.6 m. Spichlerz ma wymiary 46 m. długości i 28 m. szerokości, wysokości 3 m. Praca powoda polegała na napełnianiu worków zbożem, przemieszczaniu ich na odległość ok. 150 cm a następnie podnoszeniu ich na wysokość 120 cm i układaniu na brzegu kesonu. Worki ważyły ok. 15-20 kg. W pomieszczeniu panował fetor a zboże które zbierał powód było wilgotne. O godzinie 10.00 i 11.00 powód w związku ze złym samopoczuciem tj. występującym poceniem i pieczeniem w klatce piersiowej, przerywał prace i chodził do pomieszczenia socjalnego, gdzie pił herbatę oraz wodę gazowaną. O godzinie 12.00 wskutek nadmiernego pocenia i drżenia rąk powód przerwał pracę i udał się do pomieszczenia socjalnego aby wziąć prysznic. Powód polewał się na przemian ciepłą i zimną wodą. Gdy poczuł się nieco lepiej postanowił wrócić do pracy. Gdy wychodził stan jego zdrowia pogorszył się na tyle, że nie mógł założyć bluzy. Wszedł do szatni i usiadł na krześle kładąc głowę i tułów na stole. Pracownik firmy zewnętrznej powiadomił Pogotowie (...), które przewiozło powoda do Oddziału Kardiologicznego Szpitala (...) w G.. E. T. o zdarzeniu w szatni z udziałem powoda oraz o wezwaniu karetki pogotowia dowiedział się w dniu 28 sierpnia 2012 r.

dowód: protokół nr (...) z dnia 20.12.2012 r. , k. 7, 9-10, oświadczenie E. T., k. 12, zeznania powoda T. G., k. 89-90, 197, zeznania E. T., k. 197,

U powoda został rozpoznany zespół wieńcowy-zawał serca wskutek przewlekłej choroby wieńcowej oraz choroby dwunaczyniowej z ostrym zamknięciem prawej tętnicy wieńcowej. Powód przed wypadkiem nie wiedział że jest chory na miażdżycę i nie leczył się z tego tytułu. Powód przebywał w szpitalu w dniach 27-31 sierpnia 2012 r. W dniach 01-03 października 2012 r. wykonano zabieg wszczepienia stentu. W dniach 14-16 listopada 2012 r. wykonano zabieg angioplastyki balonowej. W dniu 23.10.2012 r. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności orzekł niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym. Od dnia wypadku powód leczy się u kardiologa dr C..

dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego wraz z opisem badania, k. 5-6, karta informacyjna ze Szpitala (...), okres pobytu 27-30.08.2012, k. 49, karta informacyjna ze Szpitala (...) okres pobytu 01 – 03.10.2012 r. k. 50, karta informacyjna ze Szpitala (...) okres pobytu 14 – 16.11.2012 r. k. 51, zeznania powoda T. G., k. 89-90, 197, dokumentacja medyczna z (...) Centrum Zdrowia, k. 111, zeznania powoda T. G., k. 89-90, 197

Zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę nie uznał zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. za wypadek przy pracy, stwierdzając, że przyczyną wypadku była przewlekła choroba wieńcowa, która nie stanowi przyczyny zewnętrznej.

dowód: protokół nr (...) z dnia 20.12.2012 r. , k. 7, 9-10,

Przed dniem 27 sierpnia 2012 r. w organizmie powoda toczył się i stopniowo pogłębiał samoistny proces chorobowy w postaci zakrzepowej choroby miażdżycowej prowadzący do zawężania światła i utrudniania przepływu krwi w tętnicach wieńcowych. Powód do dnia zdarzenia z 27 sierpnia 2012 r. nie miał poczucia choroby ani świadomości istniejących zagrożeń zdrowotnych. Wybieranie zboża z kesonu, ładowanie ziarna do worków i ręczne przemieszczanie ładunku ważącego średnio 20 kg. na wysokość 1.2 m. to praca spełniająca kryteria średnio-ciężkiej/ciężkiej w odniesieniu do rezerw metaboliczno-energetycznych organizmu wnioskodawcy. Istotną rolę w indukcji i postępie procesu aterosklerozy odegrały takie współistniejące czynniki ryzyka jak ujawnione dopiero w momencie wystąpienia ostrego zespołu wieńcowego, a wcześniej nieleczone labilne nadciśnienie tętnicze oraz nałóg palenia tytoniu w wywiadzie. Substratem dla dokonania się zawału m. serca był zaawansowany samoistny proces chorobowy toczący się w organizmie powoda przewlekłe-postępująco prowadząc do ewolucji blaszki miażdżycowej zlokalizowanej na odcinku proksymalnym PTW w stan tzw. blaszki niestabilnej („gorącej”) i przygotowanej poprzez niekorzystną podbudowę do procesu pęknięcia. Zaistniały w dniu 27 sierpnia 2012 w trakcie wykonywania pracy przeciążający czynnik zewnętrzny nałożony na toczący się w ustroju powoda samoistny proces chorobowy, nasilił go istotnie stając się detonatorem ostrej dysregulacji krążenia wieńcowego zakończonej dokonaniem się zawału serca.

W dniu tym powód wykonywał pracę łączącą się z wysiłkiem o charakterze izometrycznego napięcia mięśni i unoszenia ciężaru na wysokość ramion, który to wysiłek zwiększa ciśnienie tętnicze wewnątrz naczyń dosercowych ułatwiając pęknięcie blaszki miażdżycowej, a jednocześnie utrudnia przemieszczenie krwi do serca, co powoduje niedobór krążenia wieńcowego.

Dla dokonania zawału bez znaczenia była ilość podniesionych worków (12, 20, czy 5-6), albowiem nawet jednostkowy wysiłek tego typu może spowodować oderwanie blaszki miażdżycowej od ściany naczynia i zatamować w następstwie dopływ krwi do miejsca odżywianego fragmentu serca.

dowód: opinia biegłego spec. chorób wewnętrznych – kardiologa M. S., k. 226-229, opinia uzupełniająca biegłego M. S., k. 271-271v, opinia biegłego chorób wewnętrznych, gastroenterologii i specjalisty medycyny pracy B. J. (1), k. 304-306, opinia uzupełniająca biegłego B. J. (1) k. 339.

Obecnie powód utrzymuje się z emerytury w kwocie 1185,58 zł netto.

dowód: zaświadczenie, k. 295

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy oraz aktach osobowych powoda, których prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Ustalając przebieg zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. Sąd oparł się w szczególności na protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, który obdarzył walorem wiarygodności w całości. W ocenie Sąd komisja powołana przez pracodawcę w sposób prawidłowy ustaliła okoliczności zdarzenia, dokonując wysłuchania zarówno powoda jak i jego bezpośredniego przełożonego E. T.. W ocenie sądu brak jest podstaw do jego uzupełnienia zgodnie z żądaniem pozwu, co zostanie uargumentowane w dalszej części uzasadnienia.

Dokonując oceny zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. Sąd oparł się na opiniach biegłego M. S. (opinii z dnia 29 maja 2014 r. i uzupełniającej z dnia 16 października 2014 r.), opinii biegłego B. J. (1) z dnia 28 stycznia 2015 r. oraz opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 2 kwietnia 2015r., które ocenił jako rzetelne, rzeczowe oraz zasługujące na uwzględnienie w całości. Przedmiotowe opinie wydane bowiem zostały przez lekarzy – specjalistów z dziedzin medycyny adekwatnych do schorzeń dotyczących powoda, po dokonaniu analizy całokształtu dokumentacji lekarskiej. Biegli w sposób wyczerpujący opisali stwierdzone u ubezpieczonego schorzenia istniejące przed 27 sierpnia 2012 r. oraz przekonywująco wyjaśnili, jaki wpływ na zawał powoda miała praca wykonywana w dniu 27 sierpnia 2012 r. Wnioski opinii zostały logicznie i prawidłowo uzasadnione, nawzajem ze sobą korespondują i są zbieżne, dlatego też Sąd nie widzi podstaw do podważenia tych opinii.

Opinie obu biegłych były kwestionowane przez pozwanego, który wskazywał, że biegły oparł konkluzję opinii na podstawie nieprawidłowo ustalonego stanu faktycznego w zakresie okoliczności i przebiegu zdarzenia, w tym natężenia pracy i warunków jej wykonywania, nie uwzględnił całokształtu materiału dowodowego, nie udzielił odpowiedzi na pytanie zawarte w tezie dowodowej oraz wykroczył poza zlecenie Sądu określone tezą dowodową oraz ustawowo wyznaczone zadania.

Odnosząc się do ww. zarzutów biegły M. S. podtrzymał wnioski opinii z dnia 29 maja 2014 r. i wskazał, że nie miało znaczenia, czy powód przemieścił worki o łącznej wadze 180 kg czy 400 kg gdyż w każdym przypadku wykonywany wysiłek izometryczny miał wybitnie niekorzystny wpływ na przebieg toczącego się procesu chorobowego. Dodał, że uciążliwość pracy powoda oraz warunki pracy w pomieszczeniu miały znaczenie drugorzędne dla oceny przyczyn zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. Wskazał ponadto, że kwalifikując prace powoda jako średnio-ciężką/ciężką odnosił się wyłącznie do indywidualnych aktualnych rezerw metaboliczno-energetycznych organizmu powoda. Biegły zaprzeczył aby wykroczył poza tezę dowodową i wyznaczone ustawą zadania.

Także biegły B. J. (1) odniósł się do wszelkich zarzutów pozwanego, podtrzymując wnioski opinii i wyjaśniając, iż nie ma znaczenia dla dokonania zawału ta okoliczność jaka ilość worków podniósł powód, albowiem nawet jednostkowy wysiłek typu izometrycznego może spowodować oderwanie blaszki miażdżycowej od ściany naczyń i zatamować w następstwie dopływ krwi do miejsca odżywianego fragmentu serca.

Ustalając przebieg zdarzenia Sąd oparł się również na zeznaniach E. T. oraz zeznaniach powoda T. G..

Odnosząc się do zeznań świadka E. T. Sąd w przeważającym zakresie dał im wiarę gdyż były one logiczne, jasne, spójne i pokrywały się z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie, w jaki wskazał, że powód wyjął z kesonu jedynie 2-3 worki. W tym zakresie zeznania świadka są wzajemnie sprzeczne gdyż odpowiadając na pytania pozwanego wskazał on, że powód wyciągnął 5-6 worków z kesonu. W sprzeczności z tymi twierdzeniami stoją również ustalenia protokołu powypadkowego, gdzie wskazano, że powód po napełnieniu worków odkładał je na brzeg kesonu. Zaznaczono, że do całkowitego przerwania pracy napełnił 12 worków. Z protokołu nie wynika, aby jakieś napełnione worki leżały w kesonie i nie były z niego wystawione. Za powyższym poglądem przemawia również treść oświadczenia E. T. z dnia 28 sierpnia 2012 r. z którego wynika, że powód wyjął ok. 12 worków o 15-20 kg. W ocenie Sądu twierdzenia świadka w tym zakresie wykazują cechy źle rozumianej lojalności w stosunku do pracodawcy i działania na jego korzyść, co ostatecznie – w świetle opinii biegłego prof. J. było ostatecznie bez znaczenia.

Odnosząc się do zeznań powoda Sąd obdarzył je walorem wiarygodności w przeważającym zakresie gdyż jako spójne i logiczne znajdują odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w jaki wskazał, że przerzucił 20 worków o wadze 20-30 kg. W sprzeczności z tym zeznaniami stoją ustalenia protokołu powypadkowego, który sąd obdarzył walorem wiarygodności. Z dokumentu tego wynika, że powód napełnił 12 worków o wadze 15-20 kg. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia również treść wyjaśnień powoda z dnia 11.12.2012 r. (k. 8) złożonych w trakcie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez zespół powypadkowy w celu ustalenia czy zdarzenie z dnia 27 sierpnia 2012 r. stanowi wypadek przy pracy z których wynika, że worki miały wagę 15-20 kg. W ocenie Sądu twierdzenia powoda w tym zakresie stanowią przyjętą przez powoda linię procesową ukierunkowaną na wygranie procesu.

Sąd zważył, co następuje:

Powód w przedmiotowej sprawie domagał się uznania zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. za wypadek przy pracy, sprostowania protokołu nr (...) w części 4, ustalenia dodatkowego nr 3 w ten sposób, że przełożony został poinformowany przez powoda o złym samopoczuciu oraz zasądzenia od pozwanego na podstawie art. 415 k.c. jednorazowego odszkodowania w kwocie 100.000 zł za doznane urazy w wyniku uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia związanych z zaistniałym wypadkiem przy pracy.

Podstawą prawną żądania powoda ustalenia zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. za wypadek przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009.167.1322 j.t. dalej jako „ustawa wypadkowa”) jest art. 189 k.p.c. który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. a pracownik ma interes prawny w stwierdzeniu wypadku przy pracy, bo stawia go w lepszej sytuacji faktycznej i prawnej w postępowaniu przez organem rentowym o świadczenia z ustawy wypadkowej. (wyrok Sadu Najwyższego z 14 maja 2009 r., II PK 282/08, OSNP 2011/1-2/7; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca (...), II PZP 14/05, OSNP 2006/15-16/228; wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., sygn. I UK 8/07, OSNP 2008/15-16/228).

Powód domaga się uznania zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012 r. za wypadek przy pracy zgodnie z art. 3 ustawy wypadkowej. Artykuł ten zawiera definicję legalną wypadku przy pracy. Wynika z niej, że za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W świetle art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie spełniające łącznie 4 przesłanki, a mianowicie musi to być zdarzenie: nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące określoną szkodę na osobie, to jest uraz albo śmierć i pozostające w związku z pracą.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że zdarzenie z dnia 27 sierpnia 2012 r. w postaci zawału mięśnia sercowego nosi cechy nagłości, jest związane z pracą oraz nastąpił skutek w postaci urazu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zdarzenie było nieoczekiwane, nastąpiło podczas wykonywania przez powoda zwykłych czynności pracowniczych oraz doszło do uszkodzenia narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (w wyniku czego orzeczono w stosunku do powoda umiarkowany stopień niepełnosprawności).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było, czy zawał mięśnia sercowego został wywołany przyczyną zewnętrzną (współprzyczyną) czy też wynikał wyłącznie z przewlekłej, zaawansowanej choroby wieńcowej, na którą cierpiał powód.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w świetle utrwalonego w judykaturze poglądu fakt występowania u pracownika schorzenia samoistnego jako głównej siły sprawczej zawału nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające proces chorobowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, Lex nr 14393; z dnia 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNCP 1980 nr 12, poz. 228; z dnia 13 maja 1982 r., II PRN 8/82, OSP 1983 nr 5, poz. 107; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 20 listopada 1997 r., II UKN 347/97, PiZS 1998 nr 9 s. 38; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS z 2002 nr 13, poz. 316; z dnia 15 marca 2004 r., II UK 381/03, Lex nr 399777).

Kluczową rolę do określenia, czym jest przyczyna zewnętrzna odegrała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215), która w pełni zachowała aktualność, a wtórej to stwierdzono, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju.

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach może - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1977 r., III PZP 15/76, PiZS 1978 nr 1 s. 44; z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 46/76, PiZS 1978 nr 1 s. 44; z dnia 10 lutego 1977 r., III PRN 194/76, OSNCP 1977 nr 10, poz. 196; z dnia 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSP 1978 nr 12, poz. 217; z dnia 12 sierpnia 1983 r. I PRN 8/83, PiZS 1984 nr 1, s. 40; z dnia 28 października 1983 r., II PRN 10/83, niepublikowany; z dnia 4 maja 1984 r., III PRN 6/84, Sł. Prac. 1985 nr 1 s. 28; z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/39, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696; z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNAPiUS nr 20, poz. 760 i z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 136). Podkreśla się przy tym, że

istnienia związku przyczynowego pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie tej treści tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych lekarzy wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSPiKA 1969, poz. 57; z dnia 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 9, poz. 146; z dnia 8 listopada 1994 r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995 nr 10, poz. 122; z dnia 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357; z dnia 8 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 731). Towarzyszący wykonywaniu pracy wysiłek fizyczny musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386 i z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że współprzyczyną zawału mięśnia sercowego u powoda w dniu 27 sierpnia 2012 r. był wysiłek fizyczny, który nasilił i pogłębił przewlekłą chorobę wieńcową. W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że stanowi on przyczynę zewnętrzną w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej. Jak wynika bowiem ze zbieżnych opinii biegłych kardiologa M. S. i specjalisty medycyny pracy B. J. (1) wysiłek powoda pracującego przy napelnianiu worków zbożem i ich wyciąganiu na brzeg kesonu przekraczał aktualne możliwości organizmu powoda z powodu ukrytej choroby umniejszającej tolerancję i zdolność do wysiłku fizycznego. Wykonywana praca powodowała przyśpieszenie akcji serca, zwykłą ciśnienia tętniczego i ujawnienie umniejszonej rezerwy krążenia wieńcowego. Jak zaznaczyli biegli, przyśpieszyło to pęknięcie blaszki miażdżycowej w prawej tętnicy wieńcowej i wystąpienie ostrego incydentu – zawału ściany dolnej m. serca. Nie ulega zatem wątpliwości, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika. Jak wskazali bowiem biegli wykonywanie pracy fizycznej polegającej na pracy w małym, dusznym, zagłębionym pomieszczeniu schylając się i prostując, zbierając wilgotne gnijące zboże do worków, unosząc je na wysokość 100-120 cm i składując do wyniesienia na podeście stanowiły czynnik zewnętrzny prowadzący do pogłębienia i przyśpieszenia ewolucji niemej, stabilnej choroby niedokrwiennej serca do stanu ostrego zawału m. serca. Bez znaczenia jest przy tym, że praca wykonywana przez powoda wchodziła w zakres jego obowiązków i nie była pracą nadzwyczajną. Kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ocena, czy praca którą wykonywał powód była obiektywnie dozwolona.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że praca wykonywana przez powoda w dniu 27 sierpnia 2012 r. znacznie przekraczała możliwości jego organizmu obciążonego chorobą wieńcową i w tym znaczeniu stanowiła czynnik zewnętrzny. Jak zostało to już wyżej powiedziane, nadmierność wysiłku powoda musi być oceniana na tle jego aktualnego stanu zdrowia.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że dla oceny niniejszego zdarzenia jako wypadku przy pracy nie miał znaczenia fakt, że powód posiadał zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku robotnika placowego z dnia 13 lutego 2012 r. Nie ulega bowiem wątpliwości, że charakterystyczną cechą stosunku pracy jest ponoszenie przez pracodawcę wszelkiego ryzyka związanego z zatrudnianiem pracownika, w tym również ryzyka osobowego, obejmującego między innymi przydatność pracownika do świadczenia pracy na powierzonym mu stanowisku z uwagi na posiadane przezeń predyspozycje fizyczne i psychiczne oraz konsekwencje oddziaływania występujących w środowisku pracy czynników na stan zdrowia zatrudnionego.

Mając na względzie powyższe, Sąd w oparciu o przywołaną regulację przepisu art.3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz treść art. 189 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 wyroku.

Przechodząc do oceny wniosku powoda o sprostowania protokołu nr (...) z dnia 20 grudnia 2012 r. w zakresie określonym w pozwie tj. że przełożony powoda został poinformowany przez niego o złym samopoczuciu należy uznać, że jest on pozbawiony podstaw.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, że w dniu 27 sierpnia 2012 r. informował przełożonego o złym samopoczuciu. Wniosku takiego nie sposób wysnuć nawet z zeznań powoda, w których nie wspomina on o informowaniu przełożonych o swoich problemach zdrowotnych. Nie wynika to również z wyjaśnień, jakie powód złożył w dniu 11 grudnia 2012 r. w trakcie postępowania komisji powołanej przez pracodawcę w celu wyjaśnienia wypadku z dnia 27 sierpnia 2012 r.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z ustanowionym w art. 6 k.c. rozkładem ciężaru dowodu to powoda obciążają negatywne konsekwencje niewykazania swoich twierdzeń, szczególnie, że jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

W tych przyczyn, w wyżej wskazanym zakresie powództwo należało oddalić (pkt 2 wyroku).

Brak jest również podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 415 k.c.

Wskazać należy, iż pracownik nie może dochodzić świadczeń wyrównawczych tj. odszkodowania i renty na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego zanim nie zostaną rozpoznane jego roszczenia o te świadczenia na podstawie przepisów ustawy wypadkowej tj. ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Odpowiedzialność cywilnoprawna pracodawcy ma bowiem charakter uzupełniający. Uzasadnia ją ustalenie, że świadczenia z ustawy wypadkowej nie rekompensują w całości poniesionych przez poszkodowanego strat na osobie, a nadto, że istnieje cywilnoprawna podstawa odpowiedzialności pracodawcy (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 155/98, OSNP 1999/15/495; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. III APa 9/13, LEX nr 1416269)

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w pkt 2 wyroku na podstawie powyżej przytoczonych przepisów, oddalił powództwo w tej części jako przedwczesne.

W pkt 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego powoda w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. w zw. z §11 ust 1pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądając je od strony pozwanej w zakresie uwzględnionego roszczenia o ustalenie wypadku przy pracy w kwocie 120 zł stanowiącej stawkę minimalną.

Nie znalazł natomiast Sąd Okręgowy podstaw do przyznania pełnomocnikowi z urzędu powoda ze Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w zakresie oddalonego powództwa majątkowego.

Miał w tym względzie Sąd na względzie tę okoliczność, że rzeczą profesjonalnego pełnomocnika było udzielenie powodowi prawnego, profesjonalnego wsparcia. W tej sprawie owa pomoc sprowadziła się o podtrzymywanie cywilnoprawnego roszczenia o odszkodowanie, które to roszczenie na tym etapie postępowania było przedwczesne.

W pkt 4 wyroku, w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, których minimalna wysokość wynosiła 1800 zł.

W tym względzie miał Sąd na uwadze zarówno sytuację majątkową powoda, która uzasadniała zwolnienie go od kosztów sądowych i przyznanie mu pełnomocnika z urzędu, jak i jego subiektywne przekonanie o trafności formułowanych żądań, przy jednoczesnym braku wiedzy prawniczej co do zakresu przysługujących roszczeń na tym etapie postępowania.

Stosownie do regulacji art. 83. ust. 1 w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm) Sąd obciążył pozwaną poniesionymi w sprawie wydatkami, na które to wydatki składały koszty związane z przedstawieniem dokumentacji medycznych przez placówki medyczne

w łącznej kwocie 157,80 zł. (53 zł. k. 126, 1,50 zł. k. 128 i 103,30 zł. k. 145) kwotach oraz niezakwestionowane przez strony koszty wynagrodzeń biegłych w łącznej kwocie 1026,84 zł.(432,44 zł. –opinia główna biegłego M. S., 211,96 zł. –opinia uzupełniająca tego biegłego, 382,44 zł. –opinia biegłego B. J. (1)).

Wydatki te w całości obciążają stronę pozwaną , albowiem wszystkie one związane są z roszczeniem , które pozwany przegrał, tj. z żądaniem powoda ustalenia zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2012r. za wypadek przy pracy.

SSO Elżbieta Zabrocka